



Kto wymyślił wakacje?

Katarzyna Sowula

Joanna Gębal



Nasza Księgarnia

KTO WYMYŚLIŁ PIERWSZĄ AGENCJĘ PODRÓŻY?

Dziś wakacje to niezliczone wyjazdy i wyprawy w różne ciekawe miejsca. Możemy zorganizować je sami albo udać się do **AGENCJI PODRÓŻY**, której pracownicy pomogą nam to zrobić. Jednak do połowy XIX wieku takie agencje nie istniały, a po świecie jeździli głównie ludzie zamożni. Lubili spędzać czas w swoich domach na wsi albo w rozmaitych **KURORTACH**.

W końcu uznano, że również ludzie biedniejsi, ciężko pracujący zasługują na **WYPOCZYNEK**. Mimo to wiele osób nie miało pojęcia, co robić w wolnym czasie. Zostawali w mieście i całe dni spędzali w domach albo w barach. Tymczasem miasta były brudne i zadymione, a mieszkania – ciasne i ciemne. Coraz więcej osób zastanawiało się więc, jak zachęcić **URLOPOWICZÓW** do wyjazdów, do kontaktu z naturą i spędzania **WOLNEGO CZASU** w taki sposób, żeby wracali do pracy zdrowsi i z nowymi siłami do pracy.

Jedną z osób, które się nad tym głowiły, był Anglik Thomas Cook. To właśnie jego uważa się za twórcę pierwszej agencji podróży. Początkowo Cook nie zarabiał ani grosza na organizowaniu wycieczek. Chodziło mu tylko o to, żeby namówić ludzi do wyjazdu z miasta, a przy okazji do tego, by nie pili alkoholu. W 1841 roku wpadł na świetny pomysł. Ponieważ **KOLEJ** była jeszcze wielką nowością i atrakcją i mało kto mógł się pochwalić, że jechał pociągiem, wynajął pociąg i zorganizował wycieczkę. Bilet był tani, więc prawie 500 osób wybrało się na jednodniowy piknik. Trasa wynosiła niecałe 20 kilometrów, ale wszyscy wrócili bardzo zadowoleni. A pan Cook zaczął organizować kolejne wyjazdy. Drukował też **PRZEWODNIKI** z informacjami o proponowanych **TRASACH**. Po kilku latach jego agencja oferowała nawet **WYPRAWĘ DOOKOŁA ŚWIATA**.

Coraz popularniejsze stawało się poznawanie własnego kraju i odkrywanie ciekawych miejsc za granicą. Agencję Cooka przejął jego syn, a następnie wnukowie. W XXI

wieku wciąż działa, ma jednak dużą konkurencję. Dziś urlopowicze mają w czym wybierać. Pod koniec XX wieku podróże stały się znacznie tańsze, na przykład dzięki **TANIM LINIOM LOTNICZYM**. Można wyszukiwać w internecie wyjątkowe okazje i zniżki. Oferty **LAST MINUTE** są zazwyczaj tańsze niż inne, ale trzeba decydować się na nie w ostatnim momencie, nawet kilka dni przed wyjazdem.

Bardzo zamożni turyści mogą natomiast udać się do agencji, która ma w ofercie **TURYSTYKĘ KOSMICZNĄ!** Pierwszym turystą, który w 2001 roku wsiadł do statku kosmicznego Sojuz i wybrał się na zwiedzanie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, był Amerykanin Dennis Tito.





CZYM ZOO RÓŻNI SIĘ OD SAFARI?

Latem tłumy wakacjowiczów odwiedzają **OGRODY ZOOLOGICZNE**. Chcą zobaczyć z bliska zwierzęta, głównie te **DZIKIE**: słonie, nosorożce, tygrysy, hipopotamy, niedźwiedzie polarne, goryle, papugi, pingwiny i wiele innych. Najstarszy wciąż dostępny dla zwiedzających ogród zoologiczny na świecie to Tiergarten Schönbrunn w Wiedniu. Powstał w 1752 roku.

W dawnych czasach niektórzy władcy i arystokraci sprowadzali na swoje dwory egzotyczne zwierzęta i chwalili się nimi przed gośćmi. Później ludzie, którzy chcieli zarobić, zaczęli pokazywać zwierzęta, obwoząc je po wsiach i miasteczkach w ciasnych klatkach. W końcu powstały pierwsze ogrody zoologiczne, ale ich mieszkańcy nadal siedzieli za kratami w bardzo małych pomieszczeniach. Dziś zwykle zwierzęta mają do dyspozycji **WYBIEGI**. W **WOLIERACH** są trzymane ptaki, w **AKWARIACH** – zwierzęta morskie, a te prowadzące nocny tryb życia – w **NOCNYCH PAWILONACH**, czyli budynkach, w których za dnia (kiedy zoo jest otwarte dla zwiedzających) panują ciemności.

Zwolennicy ogrodów zoologicznych podkreślają, że dzięki nim można ocalić wiele gatunków zagrożonych wyginięciem, a także uratować te, które bez pomocy człowieka nie przetrwałyby na wolności – na przykład stare, chore czy ranne.

Inni uważają jednak ogrody zoologiczne za więzienia. W naturze zwierzęta mogą swobodnie biegać i przemieszczać się na dużych obszarach, w zamknięciu nudzą się i tracą radość życia. Często są zestresowane, boją się hałasu. Nie rozumieją, dlaczego żyją w zamknięciu, na niewielkiej przestrzeni i dlaczego codziennie otacza je głośny tłum ludzi. Mimo licznych odwiedzających czują się samotne, bo są pozbawione towarzystwa innych zwierząt. Poza tym wiele z nich powinno żyć w zupełnie innym klimacie! Dlatego w nowoczesnych ogrodach zoologicznych próbuje się zapewnić podopiecznym ogromne wybiegi i warunki jak najbardziej zbliżone do ich środowiska

naturalnego. Dbą się również o to, żeby na jednym wybiegu spotykały się różne gatunki zwierząt.

W San Diego w Kalifornii zwiedzający mogą obserwować zwierzęta z lotu ptaka, przejeżdżając nad terenem zoo na specjalnych linach. Takie wybiegi wzorowane są na prawdziwym **SAFARI**, gdzie turyści podróżują po specjalnie wyznaczonych trasach, zamknięci w samochodach, autobusach albo w koszach unoszących się w powietrzu balonów. Zwierzęta biegają wolno. To ludzie są gośćmi na ich terenie. Zdarza się, że zwierzęta podchodzą bardzo blisko do pojazdu – wówczas należy zachować spokój i nie wolno ich płoszyć.

Jednym z najstynniejszych miejsc, gdzie można wybrać się na safari, jest Rezerwat Narodowy Masai Mara w Kenii. Można tam obserwować na wolności słonie, lwy, hipopotamy, żyrafy, zebry, nosorożce i mnóstwo innych gatunków.

UWAGA! Pamiętajmy o tym, że pod żadnym pozorem nie powinniśmy karmić zwierząt w zoo! To może być bardzo niebezpieczne dla ich zdrowia i życia.



CZY MOŻNA ŚWIETNIE SIĘ BAWIĆ ĆWIERĆ KILOMETRA POD ZIEMIĄ?

Dzieciaki uwielbiają pisać kolorową kredą po tablicy, ale nie wszystkie wiedzą, że **KREDA** to... **SKAŁA**. Jest to skała osadowa powstała wiele milionów lat temu, pod wodą, na dnie oceanów i mórz. Zbudowana jest ze skorupki kokolitów, czyli szczątków glonów i innych maleńkich żyjątek nazywanych otwornicami. Kreda, której używamy do pisania, zmieszana jest dodatkowo z gipsem.

W zabytkowej **KOPALNI KREDY** w **CHEŁMIE** znajdują się **PODZIEMIA KREDOWE**, które można zwiedzać. To właśnie tam, w płataninie korytarzy mieszka **DUCH BIELUCH**, który ponoć spełnia życzenia dobrych ludzi.

Najstynniejszą kopalnią w Polsce jest jednak **KOPALNIA SOLI** w **WIELICZCE**. **SÓL KAMIENNA**, którą tu wydobywano, to również... **SKAŁA**. Kopalnię odwiedzają miliony turystów. Wędruje się tu korytarzami do komór solnych, a w krainie **SOLILANDII** rozmaite postaci zachęcają dzieciaki do rozwiązywania zagadek. Można się naprawdę wiele nauczyć i przy okazji świetnie bawić! Tutaj mieszka dobry duch kopalni **SKARBNIK** oraz **SKRZAT SOLILUDEK**. Trzeba pamiętać, żeby ciepło się ubrać, bo temperatura wynosi 14–16 stopni Celsjusza; koniecznie trzeba też włożyć wygodne buty. Jest tu **PODZIEMNE MUZEUM** i uzdrowisko, a dzieci, które skończyły 4 lata, mogą wraz z opiekunami spędzić noc 125 metrów pod ziemią w **PODZIEMNYM HOTELU!**

Inną zabytkową kopalnią, którą można zwiedzać, jest **KOPALNIA SOLI** w **BOCHNI**. Działała bardzo długo, od 1248 roku niemal do końca XX wieku. W dawnych czasach nazywano takie miejsca **ŻUPAMI SOLNYMI**, a pracujących w nich górników – **GWARKAMI**.

W kopalni w Bochni znajduje się **PODZIEMNE BOISKO SPORTOWE** i **PLAC ZABAW**. Można się tutaj przejechać podziemną kolejką, a największa atrakcja to przeprawa **DREWNIANYMI ŁODZIAMI** w towarzystwie flisaków. Tu turyści mają możliwość spędzenia nocy aż 250 metrów pod ziemią.

W województwie dolnośląskim możecie zwiedzić kopalnię kamieni jubilerskich. To **KOPALNIA NIKLU, CHRYZOPRAZU I OPALU** w **SZKLARACH – HUCIE** z podziemną trasą edukacyjną. Chryzoprazy są zielone (stąd nazywane są też „zielonym złotem”), karneole – czerwone, opale – wielobarwne, a chalcedony – mleczne, żółte bądź niebieskie. Od wieków jubilerzy tworzyli z nich piękną biżuterię.

Turystów, którzy chcieliby zwiedzić **KOPALNIĘ ZŁOTA**, na pewno zainteresuje kopalnia w Złotym Stoku w Kotlinie Kłodzkiej. Znajduje się tam jedyny w Polsce **PODZIEMNY WODOSPAD**. Dojeżdża się do niego podziemnym Pomarańczowym Tramwajem.



© Copyright for the text and illustrations by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2019

Tekst: *Katarzyna Sowula*

Ilustracje, projekt książki i okładka: *Joanna Gębal*

W książce wykorzystano fonty:

Apropal by Rafał Buchner

Praho by Maciek Włoczewski

© Stowarzyszenie Kulturotwórcze Miastodwa 2016

Fonty dostępne na otwartej licencji: SIL Open Font License

 Wydawnictwo
NASZA KSIĘGARNIA
www.naszaksięgarnia.pl

02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c
tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49, faks 22 643 70 28
e-mail: naszaksięgarnia@nk.com.pl

Dział Handlowy
tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42
Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32
e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl

www.nk.com.pl

*Książka została wydrukowana na papierze
Lux Cream 90 g/m² wol. 1,8.*

ZiNG

Redaktor prowadzący *Katarzyna Piętka*
Opieka redakcyjna *Magdalena Korobkiewicz*
Korekta *Ewa Mościcka, Roma Sachnowska*
Opracowanie DTP, redakcja techniczna
Agnieszka Czubaszek-Matulka, Karia Korobkiewicz

ISBN 978-83-10-13430-1

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2019 r.
Wydanie pierwsze
Druk: Zakład Graficzny COLONEL, Kraków